

Istnieje powszechne przekonanie, że kultura i cywilizacja wietnamska nie tylko jest ściśle powiązana, a wręcz wywodzi swoją genezę z kultury chińskiej. To co można było nazwać oryginalną kulturą wietnamską zaczęło się zamazywać a niekórzy to co wietnamskie brali za chińskie i odwrotnie. Takie zjawisko nie dziwi jeżeli weźmiemy pod uwagę od wieków istniejące ściśle powiązania polityczne, kulturalne i gospodarcze obu państw. Silne związki z Chinami przetrwały nawet w legendach wietnamskich. Według jednej z nich początek państwowości wietnamskiej wiąże się z legendarnym cesarzem chińskim Chen Nong (po wietnamsku Than Nong). Ów cesarz miał dwóch synów: De Nghi był synem starszym, natomiast Loc Tuc - młodszym, ale bardziej kochanym przez ojca. Ojciec podzielił swoje królestwo na dwie części i starszy syn dostał tereny położone na północ od rzeki Jangcy, młodszy natomiast na - południe. Loc Tuc pojął za żonę córkę Ducha Smoka i z tego związku urodził się Lac Long Quan. Lac Long Quan chcąc umocnić związki z kuzynami z drugiej strony rzeki Jangcy pojął za żonę córkę cesarza chińskiego i objął rządy wówczas gdy na tronie Niebiańskiego Imperium zasiadł Żółty Cesarz (ok. 2468 r. pne.). Lac Long Quan, założyciel legendarnej dynastii Hungów i jego żona mieli 100 dzieci: 50 synów i 50 córek i założyli pierwsze legendarne królestwo wietnamskie Van Lang, które istniało od 1000 do 258 r. pne. W kronikach chińskich brak jest wzmianki o tym królestwie ale za to wspomina się o kraju 100 Yue - kraju ludzi wytatuowanych. Mieszkańcy Van Lang stali już na pewnym poziomie rozwoju: uprawiali ryż, znali brąz, łowili ryby i żeglowali, używali palmy arekowej i żuli betel. Według kronik chińskich nosili długie włosy a na nich turban. Wprowadzenie elementów chińskich do mitologii wietnamskiej dawało:

- podkreślenie równorzędnej pozycji z Chinami,
- podkreślenie jednakowego kręgu kulturowego,
- oczekiwanie od Chin, które pozostawały starszym bratem, wsparcia i pomocy.

Na mentalność wietnamską największy wpływ miały: buddyzm, konfucjanizm i taoizm. Te systemy religijne i filozoficzne dotarły do Wietnamu z Chin, chociaż istnieją dowody na to, że Wietnamczycy znali buddyzm zanim dotarł on do Chin, za sprawą kupców wędrujących z Indii. Należy jednak pamiętać, że w okresie od III w. pne. do roku 939 państwo znajdowało się pod dominacją chińską, a największy wpływ miały dwie dynastie: Han i Tang. Wówczas w Wietnamie rozwijała się kultura i język, a Chińczycy wprowadzili swój podział administracyjny, swoje porządki i swój system aksjologiczny.

Dopiero w okresie rozbicia i zarazem osłabienia Chin udało się stworzyć zręby samodzielnego państwa, które przyjęło nazwę Dai Co Viet i swoją stolicę założyło w Co Loa, niealeko dzisiejszej Hanoi.

Nowe państwo przejęło wzory chińskie: pismo (w Wietnamie aż do XVIII/XIX w. pisało się hieroglifami), system egzaminów konfucjańskich, system rządów oparty na silnej pozycji cesarza, będącego synem Nieba, systemy filozoficzne. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że systemy filozoficzne i religijne nie wyparły tradycyjnych wierzeń, zwyczajów wietnamskich, a jedynie wzbogaciły to co od wieków kultywowała tradycyjna rodzina wietnamska. Autorka książki - *Tradycja niekonfucjańska. Jej rola w kształtowaniu się społeczeństwa i państwa w Wietnamie* stara się odpowiedzieć na pytanie jaką rolę odegrał konfucjanizm jako ideologia państwowa, narzucona poniekąd przez silniejszego i bardziej wpływowego sąsiada oraz jaki zespół czynników zdecydował o formowaniu świadomości narodowej i zachowaniu odrębności kulturowej Wietnamczyków. Szukając odpowiedzi na pytanie i formułując wnioski końcowe autorka oparła się zarówno na tekstach źródłowych, w tym kronikach historycznych i materiałach Archiwum w Hanoi, monografiach poświęconych tym zagadnieniom, ale również wykorzystała własne obserwacje, wywiady i sporządzona przez siebie ankietę. Autorka wielokrotnie była w Wietnamie, doskonale zna język wietnamski oraz środowisko Wietnamczyków zamieszkujących w Polsce. Dlatego jej praca odzwierciedla znajomość realiów oraz obyczajowości wietnamskiej, zarzem zwraca uwagę na ewolucję tradycji i kultury odnosząc to porównanie aż do czasów nam współczesnych.

Praca podzielona jest na cztery rozdziały. Podstawowym kryterium podziału jest kryterium chronologiczno - problemowe, tak więc po części jest to więc również pewna periodyzacja rozwoju kultury i tradycji wietnamskiej.

Autorka w rozdziale pierwszym wychodzi od pewnych ustaleń definicyjnych związanych z pojęciem tradycja oraz wężej tradycja konfucjańska. Zwróciła uwagę na wpływ doktryny konfucjańskiej na społeczeństwo wietnamskie. Konfucjanizm regulował i wyznaczał wzory zachowań społecznych nie tylko w relacjach władza państwowa - obywatel ale i wewnątrz tradycyjnej rodziny wietnamskiej.

Wpływ konfucjanizmu na praktykę życia politycznego i społecznego Wietów jest przedstawiony w rozdziale II pt. „W kręgu tradycji wielkiej”. Okazało się, po odzyskaniu przez Wietów niezależności terytorialnej, że chińskie wzorce zarządzania państwem są bardzo pomocne w okresie utrwalaania władzy i wyłaniania sprawnego aparatu biurokratycznego. System egzaminów konfucjańskich, a za nim kult wiedzy, kult nauczyciela przetrwały aż do XIX w. Wpływy chińskiego konfucjanizmu odbiły się również na życiu rodziny i utwaliły zasadę prymatu związków rodzinnych nad innymi więziami społecznymi. W praktyce wpływ konfucjanizmu uwidocznił się w dążeniu do wspólnego zamieszkiwania rodzin zamiast towerzenia nowych. Kult przodków oraz patriarchalne tradycje były gwarantem prawa ojca do decydowania o losach rodziny.

Ewolucja tradycji wiejskiej omówiona jest w rozdziale III pt. „Tradycja mała - wspólnota wioskowa lang”. Wietnam był i nadal pozostaje państwem rolniczym i dlatego właśnie wspólnota wiejska jest twórcą tradycyjnych zacho-

wań. Już w czasach przedkolonialnych gmina wietnamska lang wytworzyła spoiwą strukturę autonomiczną wobec państwa. Rodzina, w takiej wspólnocie, stanowiła zwartą, niezależną ekonomicznie grupę. Hierarchia, jaka w grupie obowiązywała oparta była na kryterium wieku i wiedzy. Zmiany zaczęły następować w okresie kolonialnym kiedy walory moralne, intelektualne i wiek były wypierane przez walory materialne. O statusie społecznym jednostki decydował jej stan posiadania. W koncu XIX w. w społeczności wiejskiej nastąpił kryzys norm moralnych i etyki. Rósł kult bogactwa, potęgi finansowej i również militarnej.

Rozdział IV, oparty przede wszystkim na ankiecie przeprowadzonej wśród Wietnamczyków mieszkających w Polsce, ale również obserwacjach, rozmowach i monitoringu, odnosi przemiany obyczajowości do czasów nam współczesnych. Okazało się, że nastąpiło wiele zmian w strukturze i wzorach zachowań Wietnamczyków na skutek obcej ingerencji gospodarczej i politycznej. Największe jednak zmiany nastąpiły w ostatnim okresie w latach wietnamskiej przebudowy, zwanej po wietnamsku „doi moi”. Tradycyjne normy wynikające z chińskiej tradycji konfucjańskiej przestały istnieć. Tym niemniej nadal na życie Wietnamczyków oddziałują nakazy obyczajowe wynikające z tradycji typowo wietnamskiej - niekonfucjańskiej, które autorka opisuje jako tradycja północnowietnamskich wspólnot lang.

Pewien niedosyt budzi brak analizy roli jaką mogła odegrać i odegrała tradycja, kultura wietnamska w okresie burzliwej powojennej historii tego państwa. Zachęcam zatem autorkę do kontynuacji poszukiwań naukowych w tym kierunku.

Książkę Teresy Halik polecam tym wszystkim, którzy interesują się Azją Południowo - Wschodnią i Wietnamem w szczególności. Będą mieli okazję uzupełnić wiedzę dotyczącą wpływu procesów modernizacji na codzienne życie Wietnamczyków, ale dowiedzą się także w jaki sposób mogła przetrwać oryginalna kultura niewielkiego państwa mimo naporu potężnej cywilizacji Chin oraz skąd wplywała siła i piękno tej kultury.

*Małgorzata Pietrasiak*